

MIRA JANKOWSKA

KIM ON JEST?

Ewolucja obrazu mężczyzny w polskiej rzeczywistości w okresie transformacji ustrojowej (1989–2019)

Gdyby mężczyzna lub kobieta żyjący po II wojnie światowej, a przynajmniej trzydzieści kilka lat wstecz, spojrzeli na kobiety i mężczyzn w dzisiejszej Polsce, mogliby pozostać w niemałym zdumieniu. Otóż model kobiecości i męskości w przeciągu trzech ostatnich dekad zasadniczo się zmienił. I choć w istocie swojej pozostajemy jako kobiety i mężczyźni tacy sami, to sposób przeżywania przez nas tożsamości kobiecej, bądź męskiej oraz ról, w jakich obecnie występujemy, jest inny.

Wpływ na te przemiany ma wiele czynników, ale kilka z nich jest fundamentalnych. Przede wszystkim przemiany historyczne, które doprowadziły do osłabienia tak zwanego „genu polskości” w Polakach: wojny, powstania, w których brali udział przede wszystkim najbardziej prężni i odważni, świadomi swojej tożsamości mężczyźni oraz ich konsekwencje: więzienia i zsyłki. Ich nieobecność spowodowana prześladowaniami, ukrywaniem się, pozbawieniem wolności, wreszcie śmiercią stanowi poważną lukę dla kształtowania się tożsamości i postaw współczesnego chłopca i mężczyzny. Nazywając rzecz po imieniu zabrakło tym sposobem autorytetów i wzorców, z których młodzi mężczyźni mogliby czerpać inspirację dla własnego

MIRA JANKOWSKA – dr teologii (UKSW), mgr filologii polskiej (UMK). Absolwentka studiów podyplomowych MBA Master in Comunicazione e Marketing w Mediolanie oraz Szkoły Dziennikarskiej tygodnika „Polityka”. Studiowała też Zarządzanie Ludźmi w Firmie w Akademii L. Koźmińskiego oraz psychoterapię w Stowarzyszeniu Psychologów Chrześcijańskich w Warszawie. Dziennikarka i publicystka, autorka audycji radiowych i telewizyjnych. Założycielka i prezes Stowarzyszenia Integracji Świata Pracy LABOR. Twórczyni MAM – Mistrzowskiej Akademii Miłości (www.mistrzowska.pl) oraz MAM PRAXIS – Instytutu Praktycznych Umiejętności Społecznych. Interesuje się człowiekiem w różnych aspektach jego życia, jego potencjałem twórczym i przemianami wewnętrznymi, przywództwem, przedsiębiorczością i pracą jako zjawiskami oraz formami ekspresji człowieka. Autorka volga www.mirajankowska.pl.

męskiego ja. Role męskie przejmowały kobiety, stając się ostoją rodzin, domostw i ojczyzny, a także Kościoła katolickiego. Nabierały przy tym cech do tej pory kojarzonych z męskością, takich jak zaradność, przedsiębiorczość, samodzielność, zmysł gospodarowania i inne¹.

Drugi ważny powód owych przemian, to praca zawodowa kobiet, która diametralnie zmieniła sytuację samych pań, ale też i całego otoczenia, czyli mężczyzn oraz rodzin. Wpłynęła zatem na społeczeństwo². B. Kasprzyk stwierdza, że „[...] nawet jeśli sytuacja kobiet w okresie PRL-u daleka była od propagandowego ideału, to faktem jest, że praca zawodowa kobiet na tak wielką skalę spowodowała nieodwracalny skutek społeczny i obyczajowy – kobieta zyskała poczucie własnej wartości i użyteczności w społeczeństwie i rodzinie oraz samodzielność”³. Mężczyzna jednocześnie przestał być jedynym żywicielem rodziny, co pociągnęło za sobą konkretne skutki w jego odnajdowaniu się we współczesnej rzeczywistości, a zwłaszcza wobec płci pięknej. Jednym z tego przejawów jest choćby fakt, iż kobieta dzisiaj śmielej angażuje do obowiązków wychowawczych i domowych ojca dziecka. Uważa się bowiem, że ma on kompetencje równie wysokie jak ona i „potrafi opiekować się dzieckiem równie dobrze jak matka”⁴.

¹ Czas od rozbiorów do 1989 roku, z wyłączeniem lat 1918–1939, to nieustanna walka o niepodległość. Udział w niej brali nie tylko mężczyźni, ale także kobiety, każdy na swój sposób: mężczyźni uczestniczyli w powstaniach, w wojnach, a w konsekwencji podczas walki ginęli lub byli okaleczani, zsyłani na katorgę, do więzień, torturowani i zamęczani. Kobiety w tym czasie brały odpowiedzialność za rodziny, domostwa, gospodarstwa, za Polskę, a także za Kościół. Po okresie krótkiej niepodległości – jedynie 20 lat – Polska, zdruzgotana przez II wojnę światową, dostała się pod wpływy komunistyczne. Ten okres również cechował się nieustannymi zmaganiem z opresyjną, niechcianą, totalitarną władzą. Zob. P. Gierech, A. Dobrzyńska, *Polacy o Kościele*, w: *Wartości Polaków a dziedzictwo Jana Pawła II*, Warszawa 2009, s. 91. Zob. też Prof. Nowak: *Awansować do roli Polaka, to coś najwspanialszego!*, <http://www.fronda.pl/a/prof-nowak-awansowac-do-roli-polaka-to-cos-najwspanialszego,71087.html> [20.08.2019]; Zbigniew Herbert, *Obywatel Poeta*, <http://hej-kto-polak.pl/?p=18440&page=6> [15.08.2019].

² Komunizm spowodował konieczność wykonywania pracy zawodowej przez kobiety. W epoce stalinowskiej, jak i w okresie tzw. małej stabilizacji, ilość kobiet aktywnych na rynku pracy była w PRL znacznie wyższa niż na Zachodzie. Jednocześnie to doświadczenie pozwoliło zweryfikować plusy i minusy pracy zawodowej kobiet. Zob. M. Jankowska, *Kim ona jest? Ewolucja obrazu kobiety w polskiej rzeczywistości w okresie transformacji ustrojowej*, w: *Dorośli w parafii*, Warszawa 2019.

³ Zob. B. Kasprzyk, *Być kobietą w dawnej Polsce: PRL*, <http://www.entertheroom.pl/life/7047-byc-kobieta-polsce-prl> [30.04.2017].

⁴ M. Sikorska, *Coraz mniej rodziny, coraz więcej jednostek, czyli o przemianach sfery życia rodzinnego w Polsce*, w: *Wartości i zmiany. Przemiany postaw Polaków w jednoczącej się Europie*, red. A. Jasińska-Kania, Warszawa 2012, s. 24.

Trzeci czynnik, który wycisnął silne piętno na modelu współczesnych kobiet i mężczyzn to przemiany kulturowe, zwłaszcza zalew kultury popularnej, a przede wszystkim pojawienie się przestrzeni wirtualnej za pośrednictwem Internetu oraz bardziej możliwa dzięki temu globalizacja. Kanony męskości i kobiecości nieodwracalnie się przeobraziły. Choć interesujące jest ich zestawienie, to ze względu na możliwości poniżej publikacji i jej zamierzoną monotematyczność w tym artykule zajmiemy się przede wszystkim ewoluowaniem modelu mężczyzny w ostatnich 30 latach, czyli w okresie transformacji ustrojowej i społeczno-kulturowej w Polsce (1989–2019)⁵.

Mężczyzna i męskość w kryzysie

Aby lepiej zrozumieć powody i skutki przemian obrazu współczesnego mężczyzny trzeba zarysować szerszy horyzont dla naszych rozważań. Warto odwołać się do wydarzeń historycznych by zauważyć, że w nurt niepodległościowy, walki i troski o tożsamość narodową, angażowała się głównie elita narodu, ludzie wykształceni, inteligencja, a wcześniej szlachta, ci mężczyźni, którzy rozpoznawali wartość wolności i niepodległości i gotowi byli ponieść za obronę ich najdotkliwsze konsekwencje. Można postawić hipotezę, że najbardziej wysublimowany „gen polskości” mężczyzn został w ten sposób wyniszczony na skutek powstań, wojen, zsyłek i innych opresji⁶. W konsekwencji ostał się więc słabszy genetycznie element męskiej populacji⁷. Dodając do tego spostrzeżenia o współczesnym przesyceniu

⁵ Na temat przemian w obrazie kobiety zob. Jankowska, *Kim ona jest?*

⁶ „Gen Polaka” – chodzi tu szczególnie o niszczenie polskich elit, zwłaszcza kulturalnych, co miało miejsce od czasów powstań listopadowego i styczniowego, przez okres II wojny światowej aż do czasów komunizmu. Jak to było dotkliwe dla Polski i ile zyskały narody Rosji, czy później ZSRR, poprzez przesiedlania na tamte tereny wykształconych Polaków opisują materiały zbierane przez Fundację Polskie Kresy Wschodnie – Dziedzictwo i Pamięć i jej publikacje, m.in.: *Polskie Kresy Wschodnie i ludzie stamtąd. Materiały konferencyjne*, red. W. Dzianisawa, P. Juszkiewicz, J. Staškowiak, Warszawa 2010; *Polskie Kresy Wschodnie i ludzie stamtąd. Materiały konferencyjne – II edycja*, red. W. Dzianisawa, P. Juszkiewicz, A. Okuskaite, Warszawa 2014; Zob. też M. Masłowski, *Polacy w „Kraju Stepowym” i ich wkład w poznanie i rozwój Kazachstanu*, „Fenomen Polska”, 2017, nr 1–2, s. 34–45. Na temat wkładu Polaków w rozwój Kazachstanu i terenów na Dalekim Wschodzie Rosji w audycji Polskiego Radia Program Pierwszy pt. *Polskie powroty* z dn. 22.09.2017.

⁷ Wielu autorów idzie jeszcze dalej i zwraca uwagę na stopniowy zanik męskich genów. Bryan Sykes w książce *Przekleństwo Adama. Przyszłość bez mężczyzn* (Warszawa 2003) i Steve Jones w książce *Y. O pochodzeniu mężczyzn* (Poznań 2003) piszą o zanikającym chromosomie Y. Według nich w wyniku procesów ewolucyjnych z 1500 genów w chromosomie Y pozostało

przyrody hormonami kobiecymi poprzez inżynierię genetyczną i działania w obszarze rolnictwa i hodowli⁸ łatwiej zrozumieć to, co określa się mianem „kryzysu męskości” w dzisiejszej rzeczywistości.

Ciekawą tezę w tej kwestii stawiają R. Moore i D. Gillette⁹, którzy odwołując się do różnych kultur wyciągają uniwersalne wnioski, ważne dla niniejszej rozprawy i wzmocnienia męczyzny w kulturze polskiej: 1) współczesny mężczyzna jest zdeintegrowany, rozbity; 2) odczuwa boleśnie nieobecność lub niedojrzałość ojca; 3) nie doświadczył rytuałów wprowadzających go w męską dorosłość; 4) brakuje mu znaczących relacji z dorosłymi mężczyznami¹⁰.

Autorzy zwracają uwagę na potrzebę obecności dojrzałych mężczyzn, którzy są punktami odniesienia dla innych. I nie chodzi tu rzecz jasna o idealnego mężczyznę, ale o sposób weryfikacji cech i postaw traktowanych od zarania jako męskie. „Mężczyzna, który nie może «zebrać się do w garść» to człowiek, który prawdopodobnie nie miał możliwości przejścia rytualnej inicjacji i wejścia na najgłębszy poziom bycia mężczyzną. Pozostaje on chłopcem nie dlatego, że chce, ale dlatego, że nikt mu nie pokazał sposobu przemiany chłopięcych energii w energię męską. Nikt nie doprowadził go do bezpośrednich i uzdrawiających doświadczeń dostępnych w wewnętrznym świecie męskich możliwości”¹¹.

Dojrzały mężczyzna jest spójny psychofizycznie. Ale by taka harmonia mogła zaistnieć potrzeba tego, czego brak w kulturze zachodniej: rytuału inicjacji w męskosc¹² i wzorców męskości możliwych do przejścia od mężczyzn dojrzałych. Szukając rozwiązania dla kryzysu męskości w naszej kulturze Moore i Gillette odwołują się do czterech archetypicznych wzorców męskości:

ich 78 i nadal ulegają one stopniowemu zniszczeniu. Geny te, nie dość, że zanikają, to jeszcze stają się wewnątrznie coraz mniej różnorodne, co jeszcze bardziej je osłabia. Może okazać się, dojdzie do zaniku męskich chromosomów i mężczyźni zanikną zupełnie. Nie jest to perspektywa na szczęście bliska, ale jak twierdzą autorzy zupełnie prawdopodobna. Szerzej por. D. Romanowska, *Zanikający chromosom Y*, „Newsweek Polska”, 25.06.2018.

⁸ Zob. Wywiad z W. Eichelbergerem, *Wzniesiona męskosc*, <http://zwierciadlo.pl/seks/wzniesiona-meskosc> (23.10.2017).

⁹ R. Moore, D. Gillette, *King, Warrior, Magician, Lover. Rediscovering the Archetypes of the Mature Masculine*, San Francisco 1991 [tłum. własne].

¹⁰ Tamże, s. 9.

¹¹ Tamże, s. 3.

¹² Tamże, s. 4. Powołując się na M. Eliade i W. Turnera autorzy dowodzą, że w kulturach Afryki, Południowej Ameryki czy wysp południowego Pacyfiku oraz w wielu innych częściach świata nadal funkcjonuje fenomen inicjacji, przejścia ze świata chłopięcego do świata męskiego. To przejście z niższej formy doświadczania i świadomości na głębszy poziom świadomości i tożsamości.

„króla”, „wojownika”, „maga”, „kochanka”¹³. To typy postaw, które każdy mężczyzna ma w sobie zakodowane. Dojrzała męskość wyraża się w zintegrowaniu owych czterech ról, czyli w zespoleniu psycho-fizyczno-duchowym¹⁴.

Autorzy stwierdzają, że kluczem do dojrzałości, do przejścia od psychiki chłopięcej do psychiki mężczyzny, jest pokora (nie upokorzenie). Pokora

¹³ Każdy mężczyzna niesie w sobie każdy z czterech archetypów. Energia „króla” płynie z archetypu ojca, ale jest bardziej ekstensywna i pierwotna niż ojcowska. Król jest dobry, zawsze afirmuje innych. Zajmuje centralne miejsce w porządku świata, organizuje i porządkuje tę rzeczywistość, np. idea Chrystusa jako Logos u św. Jana. Archetyp „wojownika” to postawa wobec życia, która pobudza i motywuje do działania. Wojownik jest zawsze w gotowości, czujny i przytomny. Wie, czego chce i wie, jak to osiągnąć. Jest strategiem i taktikiem. Jasność myślenia pomaga mu realistycznie oceniać własne możliwości i ograniczenia w każdej sytuacji. Zna krótkotrwałość i kruchość życia, on nie myśli zbyt dużo, działa. Energia wojownika jest skoncentrowana na umiejętnościach, sile, odpowiedzialności i kontroli zarówno wewnętrznej, jak i zewnętrznej – psychologicznej i fizycznej. Wojownik ma pozytywne nastawienie, niepojętego ducha, wielką odwagę w podejmowaniu odpowiedzialnych działań. Dbą o samodyscyplinę umysłu i ciała, wierzy w zwycięstwo i wie, że to wysiłek. Połączenie postaw wojownika z królem daje decyzyjność w działaniu, jasność w myśleniu, dyscyplinę, odwagę, kreatywność i płodność. Połączenie wojownika z magiem to osiągnięcie mistrzostwa i kontroli nad samym sobą i swoimi słabymi punktami. To pozwala mu na ukierunkowanie siły, żeby wypełnić i osiągnąć cele. Z kolei połączenie archetypu wojownika z archetypem i energią kochanka daje wojownikowi wrażliwość, współczucie i poczucie pokrewieństwa z ludźmi. To powrót do męskiej energii, która odnosi się do każdego istnienia z delikatnością i podatnością na zranienia. Archetypiczny mag z kolei jest myślicielem i człowiekiem refleksji, ma energię introwertyczną, bardziej uwewnętrzną niż inni. Rozumie połączenia między światem niewidzialnym i duchowym, światem boskim i ludzkim, między człowiekiem i naturą. Energia maga płynie z posiadania dogłębnej i niekiedy tajemnej wiedzy. Mag rozumie ukrytą dynamikę ludzkiej psychiki, w związku z tym może manipulować ludźmi dla dobra bądź zła. Ale sam mag, choć jest myślicielem, nie ma zdolności do działania, to jest specjalność wojownika. Kochanek z kolei bardziej czuje niż myśli. Atrybutem kochanka jest penis w erekcji. To symbol seksualny, ale także symbol siły życia, a dla starożytnych ludów jest on siłą duchową i energią duszy. Bardziej chodzi tu nie tyle o apetyty seksualne, ile o apetyt na życie, witalność, żywotność, pasję życia. To myślenie sercem zamiast tylko umysłem. Kochanek, który nie ma ograniczeń to chaos odczuć, wrażliwości i potrzeb. Król w nim potrafi postawić granice i nadaje mu wewnętrzną strukturę. Kochanek potrzebuje wojownika, żeby działać decyzyjne, uwolnić się jednym cięciem miecza z sieci unieruchamiającej go i zniewalającej zmysłowości. Mag z kolei pomaga mu reflektować i mieć bardziej obiektywne podejście do rzeczywistości. Człowiek, który darzy w sobie mądrością starożytnego Króla, podziwia odwagę, dyscyplinę i decyzyjność starożytnego wojownika, szanuje mądrość maga i cieszy się pasją kochanka ruszy energicznie, aby podjąć wyzwanie ocalenia świata. Moore, Gillette, *King, Warrior, Magician, Lover*, s. 52–111.

¹⁴ Moore i Gillette dostrzegają w naszej kulturze pseudorytuały, które niosą poniżenie i przemoc, na przykład „fala” w wojsku. Gangi i systemy więzienne, cechujące się przemocą i brutalnością, są innymi formami pseudoinicjacji. Tymczasem prawdziwie męskie, dojrzałe podejście jest zawsze pozytywne i życiodajne, a nie raniące i destrukcyjne. Tamże, s. 6.

to dwa czynniki: wiedza o własnych ograniczeniach oraz gotowość do sięgnięcia po pomoc, której każdy potrzebuje¹⁵.

Odwołanie do czterech archetypów męskości i praca nad ich zespoleniem może być odpowiedzią na diagnozę A. Gizy-Poleszczuk postawioną w wyniku jej badań nad kobiecością i męskością dzisiaj. Postawiono bowiem pytania o to, co sądzą obie płcie o sobie samych i o sobie nawzajem. Autorka stwierdza w nich, że o ile w ostatnich dziesięcioleciach pierwiastek męski osłabł, o tyle kobiecy się wzmocnił i wysublimował¹⁶. Obecne czasy zmodyfikowały bowiem dotychczasowy tryb życia kobiet i mężczyzn, gdyż mężczyzna nie jest już jedynym żywicielem rodziny, a kobieta przestała być tylko i wyłącznie gospodynią domową¹⁷. Finansowa niezależność kobiety wpływa na jej komfort psychiczny i wzmacnia poczucie wartości¹⁸. Często też pozwala jej stać się niezależną i samodzielną ekonomicznie w sytuacji, gdy sama musi o siebie dbać lub gdy pojawia się poważna przeszkoda do kontynuowania związku¹⁹. O ile więc kobieta w ostatnich dziesięcioleciach odzyskała pozycję równorzędną z mężczyzną, o tyle w kontekście „płci brzydszej” mówi się o kryzysie i to zarówno męskości, jaki i w konsekwencji ojcostwa²⁰.

Mężczyzna metroseksualny versus tradycyjny

Zmiana statusu społecznego i sytuacji kobiet, ich zaangażowanie zawodowe, podnoszenie kwalifikacji, większa niezależność wymusiła odniesienie

¹⁵ Tamże, s. 145.

¹⁶ A. Giza-Poleszczuk, *W poszukiwaniu „nowego przymierza” – wzajemne oczekiwania mężczyzn i kobiet w Polsce*, w: *Zmiana czy stagnacja? Społeczeństwo polskie po czternastu latach transformacji*, red. M. Marody, Warszawa 2004, s. 53.

¹⁷ Por. E. Sujak, *Kontakt psychiczny w małżeństwie i rodzinie*, Katowice 1971, s. 85.

¹⁸ Kim Kiyosaki przywołuje w książce *Bogata kobieta* historie kobiet, które z różnych względów trwały w nieszczęśliwych związkach nie mogąc się z nich uwolnić, gdyż były zależne finansowo od partnerów. Autorka choć nie jest nastawiona skrajnie feministycznie, udowadnia, że całkowite poleganie na mężczyźnie (mężu czy partnerze) sprawia, że kobieta nie rozpoznaje swojego potencjału talentów i obszarów działania. A często rezygnuje z rozpoznawania tego kim jest i kim się może stawać. K. Kiyosaki, *Bogata kobieta. Poradnik inwestycyjny dla kobiety*, Bydgoszcz 2007, s. 33–40.

¹⁹ Choroba lub śmierć małżonka, opuszczenie przezeń rodziny, przemoc, zdrada, uzależnienia i niechęć do pracy nad sobą, ujawnienie się osobowości psychopatycznej, czy inne okoliczności zmuszające kobietę do samodzielności.

²⁰ W. Półtawska, *Płciowość jako dar i zadanie*, w: *Oblicza ojcostwa*, red. D. Kornas-Biela, Lublin 2001, s. 235. Zob. też M. Jankowska, *Rola ojca w wychowaniu dziecka*, <http://www.stowarzyszeniefidestratio.pl/presentations0/ojciec.pdf>.

się do tych zmian mężczyzn. Uważa się, że reakcją mężczyzn na przemiany związane z zagrożeniem utraty miejsc pracy, podniesienie poprzeczki kwalifikacyjnej wobec nich oraz silne wpływy reklamy oraz konsumpcjonizm jest zjawisko metroseksualności mężczyzn²¹.

Polega ono na odejściu od stereotypowego obrazu mężczyzny tradycyjnego, który kojarzony jest z osobą pragmatyczną i niezależną, chłodną emocjonalnie i dominującą w stronę modelu mężczyzny skoncentrowanego na wizerunku zewnętrznym, akceptującego i doceniającego cechy dotąd przypisywane kobietom oraz ceniącego życie samotne (singiel), bądź będącego w luźnym związku partnerskim z dziewczyną/żoną²².

Zjawisko metroseksualności związane jest z kulturą masową, zwłaszcza z działaniem mass-mediów, a szczególnie reklamy. „Tradycyjny mężczyzna nie kupował wystarczająco dużo. Jego zadaniem było zarabianie pieniędzy, które wydawała żona, dlatego też musiał zostać zastąpiony nowym gatunkiem mężczyzny – znacznie mniej pewnym swej tożsamości, bardziej zorientowanym na wygląd zewnętrzny i sposób, w jaki odbierają go inni”²³. M. Simpson charakteryzuje go jako „chodzące marzenie reklamodawców”²⁴. „W świecie rozkwitu feminizmu i rozpadu rodziny nuklearnej mężczyźni czują się samotni, niepewni swojej tożsamości, a także obawiają się rosnącej

²¹ Zjawisko i termin „metroseksualność” autorka opisuje następująco: „Termin «metroseksualność» (*metro* od miasta) został wprowadzony w 1994 roku przez brytyjskiego felietonistę i pisarza Marka Simpsona i dotyczy mężczyzn, których charakterystyczne cechy to: młody, hetero-, bi- lub homoseksualny (jak twierdzi autor terminu – orientacja seksualna metroseksualnego nie ma większego znaczenia, bowiem głównym obiektem jego uwielbienia jest on sam), żyjący w mieście (tylko tu ma łatwy dostęp do salonów kosmetycznych i fryzjerskich, najlepszych sklepów, siłowni, klubów itp.), mający pieniądze, które wydaje na wyżej wymienione atrakcje i przyjemności, bardzo dbający o wygląd zewnętrzny. Nie chodzi tu jedynie o używanie perfum i kremów do rąk, ale o częste wizyty u kosmetyczki i fryzjera, a także w solarium. Manicure, farbowanie włosów, delikatny makijaż, wreszcie operacje plastyczne wydają się tak samo oczywiste, jak chodzenie na siłownię, zajęcia aerobowe czy jogę, przywiązujący wagę do stroju (koniecznie modny, oryginalny) oraz dodatków (biżuteria – obrączki, łańcuszki, także kolczyki – nie tylko w uszach itp.), pewny siebie – Mark Simpson nazywa ich «narcyzami», otwarcie mówiący o cechach tradycyjnie uważanych za kobiece, okazujący emocje. M. Simpson twierdzi, że zjawisko to rozprzestrzenia się w niezwykłym tempie i trudno dziś, szczególnie wśród postaci kultury masowej, znaleźć mężczyznę, który nie miałby przynajmniej kilku cech metroseksualnych”. K. Minkiewicz, *Metroseksualność jako współczesny model męskości. Obrazy życia rodzinnego z perspektywy interdyscyplinarnej*, „Roczniki Socjologii Rodziny”, 17(2006), s. 205.

²² Tamże.

²³ Tamże, s. 206.

²⁴ M. Simpson, *Metrosexual? That rings a bell...*, „Independent on Sunday”, 22.06.2003.

konkurencji ze strony kobiet zarówno w strefie zawodowej, jak i prywatnej. Poczucie własnej wartości mężczyzny nie jest już oparte na jego relacjach z kobietą. Współcześnie jest ono przez tę relację zmieniane. Świadome swej pozycji, wymagające kobiety chcą, by partnerzy rozumieli ich ambicje. Jednocześnie jednak, im mniej panowie mogą polegać na partnerkach, tym bardziej prawdopodobna staje się sytuacja, w której mężczyźni sami zaczną o siebie dbać. Jak twierdzi Simpson narcyzm stał się strategią przetrwania. Metroseksualność jest zatem sposobem przystosowania się do zachodzących współcześnie zmian²⁵. Jak pisze K. Minkiewicz metroseksualność to przede wszystkim „podejście do świata i samego siebie”²⁶.

Mężczyzna metroseksualny szczególnie spełnia się w zawodach kojarzonych z modą, mediami, muzyką i sportem. Badania, które zostały przeprowadzone w 2005 roku w Londynie i Poznaniu potwierdzają, że „współcześni mężczyźni przywiązują do swojego wizerunku coraz większą wagę”²⁷.

²⁵ Minkiewicz, *Metroseksualność*, s. 206. Por. też Simpson, *Metrosexual? That rings a bell*.

²⁶ Minkiewicz, *Metroseksualność*, s. 207.

²⁷ Tamże. Trudno nie wspomnieć o interesującym eksperymencie J. Calhouna dokonanym na myszach i kilkakrotnie powtarzanym z podobnym wynikiem, który choć dotyczy zwierząt, wskazuje na pewną tendencję biologiczną ssaków, ludzi prawdopodobnie nie wyłączając. Choć to śmiała hipoteza i daleko jej do naukowego potwierdzenia w przypadku człowieka, jednak jako pewien kierunek myślenia w kwestii kryzysu męskości warto ją przytoczyć. Istotne dla naszych rozważań jest zachowanie samców myszy, które w warunkach bezpieczeństwa i pełnego „dobrobytu” przestały się rozmnażać i wykazywały apatyczne skłonności. Opis eksperymentu: „W lipcu 1968 roku cztery pary myszy wpuszczono do zamkniętej kwadratowej zagrody o wymiarach 2,7 metra, o ściankach wysokich na 1,4 metra. Na każdej ze ścianek umieszczono cztery poczwórne tunele wykonane z drucianej siatki. Tunele te prowadziły do klatek lęgowych, karmników i dozowników wody. Pokarm, woda i materiał do budowy gniazd dostępny był przez cały czas. Nie było również żadnych drapieżników. Jedynym ograniczeniem była niemożliwość opuszczenia zagrody. Początkowo populacja szybko rosła, podwajając się co 55 dni. Po 315 dniach liczebność populacji wynosiła 620 osobników, jednak odnotowano znaczny spadek liczby urodzin. Ostatnia mysz, której udało się przeżyć urodziła się w sześćsetnym dniu. W okresie między 315 a 600 dniem od zasiedlenia odnotowano załamanie się typowych relacji społecznych i znaczne zmiany w zachowaniu. Badacze zaobserwowali: wydalenie młodych z gniazd zanim stały się samodzielne, ranienie młodych, niezdolność dominujących samców do obrony terytorium i samic, wzrost agresywności samic, wzrost bierności samców niedominujących spowodowany wzrostem ataków na nie. Po 600 dniach od zasiedlenia rozpad interakcji społecznych trwał nadal, a populacja zaczęła zmierzać do wymarcia. W tym okresie zanikło rodzenie młodych. Samce wycofały się zupełnie i już ani nie zalecały się do samic ani nie walczyły. Jadły, piły, spały i czyściły swe futerka – i wszystko to w samotności. Charakteryzowały się elegancką sierścią i brakiem zranień. Calhoun nazwał je «Piękniami».” Źródło: http://www.physicsoflife.pl/dict/eksperyment_calhouna.html. Por.

Z kolei N.S. Coulombe, P.G. Zimbardo w książce *Gdzie ci mężczyźni?* wymieniają jako przyczyny kryzysu system edukacji, który wydaje się być mało skuteczny, nieobecność fizyczną bądź psychiczną ojców, nadopiekuńczość matek, uzależnienie od wirtualnej rzeczywistości oraz zmiany w środowisku naturalnym jako skutek zanieczyszczeń, recesja i coraz bardziej znaczącą pozycję kobiet²⁸.

Kolejny czynnik wpływający na coraz słabszą pozycję mężczyzn wskazuje Z. Lew-Starowicz. Zwraca on uwagę na zanik autorytetu męskiego, który mężczyzna może utracić z powodu braku pracy (szczególnie chodzi tu o jego postawę w trakcie szukania nowego zajęcia), niedojrzałości psychicznej, „ucieczki od odpowiedzialności czy hamletyzowania”²⁹. Utratę autorytetu mogą powodować konflikty z teściami³⁰, nieodpowiedzialność i postawa Piotrusia Pana, wiecznego chłopca³¹, który w momencie przyjścia na świat dziecka i założenia rodziny przestaje być dla kobiety zabawny, gdyż zmieniona sytuacja wymaga dojrzałości mężczyzny. Kolejne powody utraty autorytetu to zainteresowanie kobietami, złe zwyczaje w sferze seksu, (brak wiedzy na temat odmienności seksualnej kobiet) oraz uzależnienie od pornografii czy masturbacji. Raport na temat seksualności Polek 2005 wskazuje, że kobieta oczekuje od mężczyzny-partnera przede wszystkim „troski i dbałości, ambicji, umiejętności podejmowania decyzji i siły charakteru”³².

Męskie cechy, decyzyjność i wpływ na rzeczywistość

W kontekście metroseksualności, kryzysu męskości i wyzwania, przed jakimi staje współczesny polski mężczyzna, spytaliśmy naszych respondentów

Oryginalny opis eksperymentu J. Calhouna <http://www.physicsoflife.pl/dict/pic/calhoun/calhoun's-experiment.pdf>. Zob. też film dokumentalny *Critical Mass*, reż. M. Freedman, <http://criticalmassfilm.com/>.

²⁸ N.S. Coulombe, P.G. Zimbardo, *Gdzie ci mężczyźni?*, Warszawa 2015.

²⁹ Z. Lew-Starowicz, *Zdegradowana męskość*, <https://www.pb.pl/zdegradowana-meskosc-279804> [30.10.2018].

³⁰ G. Łęcicki, *Antymatki*, Warszawa 2018.

³¹ Interesujące, a jednocześnie zatrważające, zjawisko istnieje od 20 lat w Japonii. Nosi ono nazwę „singli pasożytów”, gdyż 4,5 mln Japończyków w wieku 35–54 lat wciąż mieszka z rodzicami (dane Instytutu Badań i Szkoleń Statystycznych przytoczone za „Japan Times”). To osoby w średnim wieku bez oszczędności i praw do emerytury. Źródło: TVN24 Bis, *Single pasożyty*, <https://tvn24bis.pl/ze-swiatea,75/zjawisko-singli-pasozytow-problemem-dla-japonskiego-spoleczenstwa,733378.html> [18.08.2019].

³² Lew-Starowicz, *Zdegradowana męskość*.

o to, kiedy i w jakich sprawach powinien on mieć decydujące zdanie, czyli które przestrzenie codziennego życia pozostają bardziej pod jego wpływem³³.

Na tak postawione pytanie respondenci Mistrzowskiej Akademii Miłości zaznaczyli kategorię zapewnienie bezpieczeństwa najbliższym – w stopniu zdecydowanym 64% i umiarkowanym 25%. Duża dysproporcja między ocenami zdecydowanymi i umiarkowanymi wskazuje, że zapewnienie bezpieczeństwa jest kategorią priorytetową. Nieco inna sytuacja zachodzi w kwestiach finansowych (33% i 20%) oraz w kwestii zachowywania zasad moralnych, utrzymywania dyscypliny, np. nagradzanie i karcenie dzieci (36% i 19%). Prawie dwukrotna przewaga wskazań umiarkowanych względem zdecydowanych może świadczyć, że obszary te posiadają niższy stopień ważności jako kwestie dominacji mężczyzny w rodzinie. Ocenami negatywnymi objęto: korzystanie z samochodu (37%); oglądania telewizji, używania komputera/ korzystania z Internetu (37%) oraz wychowanie dzieci (25%) oraz organizowanie życia rodzinnego (22%) i sposobu spędzania czasu wolnego (24%).

Postrzeżenia, które nasuwają się w odniesieniu do wyników odpowiedzi na pytanie „W jakich kwestiach mężczyzna powinien mieć decydujące zdanie w rodzinie?” wskazują na wiele wątpliwości w związku z decydującą rolą mężczyzny w rodzinie. Zdecydowane wskazanie odnosi się jedynie do zapewnienia bezpieczeństwa najbliższym. W pozostałych pozycjach wskazania są znacząco niższe lub niskie³⁴.

Kategoria bezpieczeństwa jest szeroka. Chodzi tu nie tylko o bezpieczeństwo fizyczne czy zabezpieczenie środków do życia, ale o głębokie oparcie psychiczne, którego potrzebuje kobieta, a tym bardziej ich dzieci³⁵. Zapewniając byt materialny mężczyzna-ojciec zapewnia matce i swoim dzieciom wsparcie i poczucie bezpieczeństwa. Ustala i egzekwuje zasady funkcjonowania w domu, które są wyraźne, przejrzyste, czytelne i zrozumiałe dla wszystkich. To właśnie wprowadza ład i daje wszystkim poczucie

³³ Badania, o których mowa, zostały przeprowadzone dla potrzeb dysertacji doktorskiej autorki artykułu. Grupę badawczą stanowili uczestnicy Mistrzowskiej Akademii Miłości (www.mistrzowska.pl), przedsięwzięcia edukacyjno-formacyjnego, realizowanego w latach 2007–2019.

³⁴ Potwierdza to wcześniejsze konkluzje dotyczące wysokiej czy wzrastającej roli kobiet w polskiej rodzinie. Zob. Jankowska, *Kim ona jest?*

³⁵ Por. G. Zakrzewski, *Przygotowanie do życia w małżeństwie i rodzinie w kontekście aktualnych przemian społeczno-obyczajowych w Polsce. Studium pastoralne*, Warszawa 2015, s. 134.

harmonii i pokoju. W sytuacjach trudnych, krytycznych on jest punktem odniesienia i przewodnikiem rodziny. Wskazując właściwą drogę, i robiąc to w sposób zrównoważony, staje się autorytetem dla najbliższych. W tym sensie zapewnia najgłębsze poczucie bezpieczeństwa³⁶.

Z kolei dla mężczyzny metroseksualnego spełnienie się w roli męża czy ojca nie jest potrzebne, by poczuł się wartościowy i spełniony. Jest samodzielny, potrafi zadbać o siebie, kupuje modne ubrania, często dobrze i zdrowo gotuje, umie wyprać i wyprasować, więc kobietę „traktuje z czułością i respektem skupiając się na jej potrzebach”³⁷. W opisie cech ojcowskich – w badaniach przywołanych przez K. Minkiewicz – najczęściej zaznaczeń padło na określenia „opiekuńczy” i „okazujący miłość” (okazywanie uczuć), a na niekorzyść terminów charakterystycznych dla modelu tradycyjnego męskości, takich jak „stanowczy”, „główny decydujący”, „nadzorujący”, „surowy” oraz „egzekwujący posłuszeństwo”³⁸.

Mężczyzna idealny, czyli jaki?

Jak zatem prezentuje się ideał współczesnego mężczyzny? W badaniach opisanych przez K. Minkiewicz najbliższy mu jest „dla londyńczyków wizerunek mężczyzny „miękkiego” [uległego i mało charakterystycznego] – 46% wszystkich wskazań w tej grupie, podczas gdy najczęściej poznańczyków wybrało wizerunek mężczyzny metroseksualnego – 37% oraz mężczyzny tradycyjnego – 34%”³⁹. Cechy, które mężczyźni w badaniu poznańsko-londyńskim wskazali za istotne dla opisu mężczyzny to „towarzyski”, „opiekuńczy”, „ciekawy świata”. Cechy te związane są z modelem metroseksualnym męskości. Najmniej wskazań otrzymały określenia takie jak „odważny”, „rywalizujący”, „dominujący” – związane z modelem tradycyjnym. Ponadto respondenci wskazali na „wrażliwość”, „czułość” i „serdeczność” oraz „otwartość” i „uczuciowość” – zarówno w okazywaniu uczuć jak i mówieniu o tym, co przeżywają. To przejście do ekspresywności, która to cecha tradycyjnie była przypisywana kobietom, w opozycji do instrumentalności⁴⁰.

³⁶ Tamże, s. 275. Por. też M. Krzywkowska, *Rodzina pierwszym podmiotem odpowiedzialnym za przygotowanie do małżeństwa*, w: *Jak przygotować do małżeństwa?*, red. R. Sztuchmiller, J. Krzywkowska, Olsztyn 2013, s. 374–375.

³⁷ Minkiewicz, *Metroseksualność*, s. 207.

³⁸ Tamże, s. 213.

³⁹ Tamże, s. 210.

⁴⁰ Tamże, s. 212.

Zobaczmy teraz, jak respondenci Mistrzowskiej Akademii Miłości odpowiedzieli na pytanie o zestaw cech, jakie powinien mieć współczesny mężczyzna. Najważniejsze walory, jakimi powinien się cechować współczesny mężczyzna, to w opinii respondentów ktoś, kto jest opiekuńczy, troskliwy, odpowiedzialny oraz kochający i przyjazny (99%); zaradny i pracowity (98%), wierny i prawdomówny (96%); którego cechuje wiara (85%). Podwyższony poziom wartości indyferentnych przyjmują cechy: zadbany i przystojny (22%); bezinteresowny (19%) oraz wyrozumiały i wielkoduszny (13%). Najwięcej osób zanegowało jako najważniejszą charakterystykę współczesnego mężczyzny zadbanie i bycie przystojnym (10%) oraz fakt bycia osobą wierzącą (7%). Na plan natomiast pierwszy wysuwają się więc cechy, które posiada typ mężczyzny określany jako zaradny, opiekuńczy i odpowiedzialny... ojciec.

Kwestia odpowiedzialności wiąże się ściśle z poczuciem bezpieczeństwa, na które badani zwrócili uwagę w poprzednim pytaniu. „Odpowiedzialność w sposób oczywisty zajmuje w powszechnej świadomości moralnej to miejsce, które dotąd przypadało obowiązкови i zapewne nigdzie zmiana dziejowego *ethosu* nie wyraża się tak dobitnie, jak w tym stopniowym zwężeniu, a nawet dyskredytowaniu pojęcia obowiązku przy równoczesnym akcentowaniu i pogłębianiu pojęcia odpowiedzialności”, zauważa J. Schwartländer⁴¹.

W relacji z kobietą bowiem mężczyzna poprzez odpowiedzialność pozbywa się swojego naturalnego egoizmu wpisanego weń jeszcze w raju, kiedy był sam i samotny, a teraz dostrzega wartość w trosce o kobietę i dzieci, o „słabszego” w sensie mającego ograniczone możliwości⁴². Warto tu przywołać rajska historię biblijną, w której, jak zauważa M. Kot, „mężczyzna zawodzi”⁴³. Milcząc i nie reagując na propozycję węża – przeciwnika Boga wobec Ewy⁴⁴ rezygnuje z odpowiedzialnego zachowania⁴⁵. Konsekwencją aktu nieposłuszeństwa jest wygnanie z Edenu i nałożenie na ludzi kar⁴⁶.

⁴¹ J. Schwartländer, *Odpowiedzialność jako podstawowe pojęcia filozoficzne*, w: *Filozofia odpowiedzialności XX wieku. Teksty źródłowe*, red. J. Filek, Kraków 2004, s. 174.

⁴² Dla teologów i ludzi wiary Biblia jest punktem odniesienia jako źródło antropologii chrześcijańskiej, wiedzy o tym kim w najgłębszym sensie swego istnienia człowiek jest, skąd (od Kogo) pochodzi i ku czemu (Komu) wraca. Stąd przywołanie sceny biblijnej w tym miejscu.

⁴³ M. Kot, *Doświadczenie dzikości natury jako miejsce realizacji modlitwy mężczyzny*, w: *Geniusz mężczyzny*, red. P.M. Zakrzewscy, Warszawa 2016, s. 98.

⁴⁴ Pojawienie się Ewy pozwala Adamowi rozpoznać własną tożsamość. W Ewie jakby „widzi siebie” jak w lustrze.

⁴⁵ Rdz 2, 1. Można to wytłumaczyć naturalną skłonnością egoistyczną Adama, gdyż zanim dopełnił się w swoim człowieczeństwie dzięki Ewie, istniał sam.

⁴⁶ Rdz 3, 15.

Kobieta będzie rodzić w bólach i zabiegać o przychylność mężczyzny, a on będzie odtąd podporządkowywać sobie stworzenie w trudzie i cierpieniu. Czeka go dotąd ciągle zmaganie ze światem. W ten sposób odkrywa siebie i wypełnia misję, z jaką został zesłany na ziemię. Kiedy rezygnuje z niej przestaje być sobą.

Kot zauważa, że dzisiejsza cywilizacja pozbawiła mężczyznę tego, co jest wpisane w jego specyfikę: zmagania z naturą i ujarzmiania jej, a jednocześnie troski o nią. Także poprzez naturę i wyzwania, które stwarza, możliwe jest nawiązanie relacji z Bogiem „sercem”⁴⁷, czyli z głębi istoty i tożsamości. Mężczyzna pozbawiony tego typu prób z trudem dostrzeże swoją sprawczość czy moc własnego charakteru. Nie będzie też mógł widzieć postępów we własnym rozwoju. Autor odwołuje się do działań survivalowych⁴⁸, które w naszych czasach są najbardziej zbliżone do pierwotnego zmagania się człowieka z naturą. To dzika przyroda wyzwala w mężczyźnie jego potencjał i prawdziwe ja⁴⁹. Stawianie czoła wyzwaniom, niepoddawanie się trudnym warunkom pogodowym sprawdza wytrzymałość i rzeźbi charakter mężczyzny. Troska zatem o ekologię i zmaganie z nią nie jest tylko dbałością o świat otrzymany w darze, czy modnym trendem, ale warunkiem *sine qua non* męskiej tożsamości⁵⁰. „Jedną z istotnych wartości współczesnych jest odpowiedzialność, szczególnie wtedy, gdy w jej obszarze przedmiotowym znajduje się to, co kruche i zagrożone w świecie. [...] Odpowiedzialność stoi więc na straży wartości, sama będąc wartością wyższego rzędu”⁵¹.

Cel, jaki tej pracy przyświeca, to stawianie się dojrzałym mężczyzną, potrafiącym odpowiedzialnie podjąć się funkcji męża i ojca. Cechy o najwyż-

⁴⁷ KKK, n. 2562. „Skąd pochodzi modlitwa człowieka? Niezależnie od tego, jaki byłby język modlitwy (gesty, słowa), zawsze modli się cały człowiek. Aby jednak określić miejsce, z którego wypływa modlitwa, Pismo Święte mówi niekiedy o duszy lub o duchu, najczęściej zaś o sercu (ponad tysiąc razy). Modli się serce. Jeśli jest ono daleko od Boga, modlitwa pozostaje pusta”.

⁴⁸ Zob. I. Pawelec, *Program „Szkoła Przetrwania i Przygody S.A.S.” jako przykład wychowania plenerowego*, w: *Przygoda w edukacji i edukacja w przygodzie*, red. A. Bąk, A. Leśny, E. Palmer-Kabacińska, Warszawa 2014, s. 341.

⁴⁹ „Ze względu na zanik elementu ryzyka związanego z dziką przyrodą, a także co ważniejsze – braku możliwości mierzenia się z przeciwnościami losu przez mężczyznę, w celu potwierdzenia w nim samym własnej wartości i użyteczności mężczyzna nie zawsze czuje się męski i nie może bez zawahania przypisać sobie cech definitywnych jako typowo męskie”. Kot, *Doświadczenie dzikości*, s. 101. Zob. też J. Eldredge, *Dzikie serce. Tęsknoty męskiej duszy*, Poznań 2003, s. 60.

⁵⁰ Kot, *Doświadczenie dzikości*, s. 101.

⁵¹ P. Ochotny, *Męskość jako wezwanie do odpowiedzialności*, w: *Geniusz mężczyzny*, s. 46.

szym wskazaniu u respondentów „opiekuńczy, troskliwy, odpowiedzialny” oraz „kochający i przyjazny” to cechy dobrego męża i ojca. Z kolei „dziecko pomaga ojcu nie tylko stawać się lepszym tatusiem, ale także bardziej odpowiedzialnym człowiekiem. Ojciec, wychowując swoje dzieci, sam bywa przez nie wychowywany. [...] Ojcostwo jest fundamentalnym doświadczeniem mężczyzny. Dzięki niemu może, bowiem osiągnąć pełną dojrzałość swojego ludzkiego życia w wymiarze uczuciowym i duchowym”⁵².

Z praktycznego punktu widzenia jednak najistotniejsza wydaje się statystyka odnosząca się do mężczyzny wierzącego. Nasze badania wykazały, że „religijność mężczyzny” nie jest najważniejszą cechą oczekiwaną u współczesnego mężczyzny. Religijność mężczyzny jest oceniana w takim samym stopniu, jak jego „cierpliwość, tolerancyjność i zdecydowanie”, a niżej niż takie cechy jak „opiekuńczość, troskliwość, odpowiedzialność, uczuciowość, życzliwość” oraz „zaradność, pracowitość, wierność, prawdomówność”. W istocie znacząca część tych cech powinna charakteryzować mężczyznę wierzącego. Wskazuje to na fakt, że religijność u mężczyzny jest współcześnie traktowana jako drugorzędna i zdecydowanie nie centralna kategoria.

Podsumowując warto zauważyć, że interesująco przedstawia się zestawienie badań porównawczych nad kobietą i mężczyzną, w tym ich wzajemnych oczekiwań. A. Giza-Poleszczuk zauważa, że kobiety wypracowały w sobie więcej cech męskich, niż mężczyźni kobiecych, oraz że „kobiety mają tendencję do poczucia, że mężczyźni są gorsi niż im się wydaje, podczas gdy mężczyźni – do poczucia, że kobiety nie są tak dobre jak im się wydaje”⁵³. Z obu badań wynika, że cechy męskie i kobiece są komplementarne.

Spostrzeżenia i praktyczne sugestie

W dzisiejszej Polsce zmienia się rola obu płci w rodzinie i Kościół w swoim nauczaniu powinien dostrzegać te zmiany i na nie właściwie reagować. Praca zawodowa kobiet w czasach transformacji i w okresie kapitalizmu wzmocniła pozycję kobiety, dała jej samodzielność i dowartościowanie, poczucie użyteczności społecznej. Zatem w odniesieniu do wyników odpowiedzi na pytanie „Czy mężczyzna powinien mieć decydujące zdanie w rodzinie?” badania wskazują na wątpliwości w związku z prymarną dotąd rolą mężczyzny w rodzinie. W konsekwencji tradycyjny model rodziny, gdzie mąż

⁵² J. Augustyn, *Ojcostwo. Aspekty pedagogiczne i duchowe*, Kraków 2002, s. 72.

⁵³ A. Giza-Poleszczuk, *W poszukiwaniu „nowego przymierza”*, s. 53.

pracuje, a żona zajmuje się domem, jest coraz rzadszy. Do najczęstszych należy model mieszany, czyli tradycyjny, bądź model partnerski, gdzie oboje rodzice pracują i opiekują się dziećmi. Sytuacja, w której kobieta pracuje zawodowo, wywołuje zmiany w całym systemie rodzinnym, z czego trzeba sobie zdawać sprawę myśląc o formacji dorosłych. Jak już wskazywaliśmy tradycyjne nauczanie głoszone w kościołach, które gloryfikuje mężczyznę jako jedyne go żywiciela rodziny, jest archaiczne, gdyż w obecnej rzeczywistości kobieta nierzadko jest równie mocną, a niekiedy silniejszą ekonomicznie stroną w związku, zatem konieczne wydaje się zauważanie tej zmiany i dowartościowanie jej roli w przekazie formacyjnym. Nie chodzi tu tylko o aspekt finansowy, ale o zmianę mentalną (poczucie wartości własnej kobiet na tle społecznym, sprawczość, samodzielność itp.) i jej oddziaływanie na cały system rodzinny i życie społeczne. Tradycyjne nauczanie powinno zostać uzupełnione o ten aspekt.

Skutek powyższych przemian zauważalny jest też w obrazie współczesnego mężczyzny, który z jednej strony oscyluje między tradycyjnym modelem silnego, odpowiedzialnego, klasycznego wzorca męskości, a jego przeciwieństwa – modelu metroseksualnego, który, jak twierdzą badacze, jest reakcją na usamodzielnienie się i wzmocnienie pozycji kobiet. Nasze badania bezpośrednio nie dotyczyły tego aspektu, niemniej dla myślenia o formacji integralnej i długofalowej w parafii nie sposób pominąć tego zagadnienia: nowego modelu współczesnego polskiego mężczyzny. To zjawisko, które jest faktem, wydaje się w rzeczywistości Kościoła katolickiego w Polsce ciągle mało zauważane. Nie można też pominąć nasilającej się tendencji do akceptacji modelu mężczyzny metroseksualnego promowanego przez media. Wydaje się, że w dzisiejszej rzeczywistości Kościoła nie zwraca się zbyt wiele uwagi na to przemodelowanie, a jest ono znaczącym faktem, także wśród samych duchownych.

W naszych badaniach jednak cechy, które przez respondentów zostały podkreślone jako ważne u mężczyzny współczesnego są tradycyjne. To opiekuńczość, troskliwość, odpowiedzialność, ale też bycie kochającym i przyjaznym, zaradnym i pracowitym. Według naszych respondentów, którzy optują za klasyczną wizją mężczyzny, najważniejszą sferą odpowiedzialności jest zapewnienie bezpieczeństwa najbliższemu, zarówno w obszarze bezpieczeństwa fizycznego, jak i psychicznego czy ekonomicznego.

Warto też zwrócić uwagę na to, co oznacza dziś bycie mężczyzną wierzącym, gdyż jak wskazują niniejsze badania kategoria ta jest nisko zaznaczana. Religijność mężczyzny nie jest oczekiwaną cechą, stała się raczej kategorią

drugorzędną. Aktualna propozycja religijności wydaje się być dostosowana bardziej do potrzeb kobiet niż mężczyzn. Nic więc dziwnego, że trudno im się w tej rzeczywistości odnaleźć. To ważny sygnał i wyzwanie duszpasterskie: odkrycie, w jaki sposób dotrzeć do mężczyzn, aby odpowiedzieć na ich potrzeby i być dla nich wsparciem w czasie odkrywania na nowo przez nich tożsamości⁵⁴. Powinno to być o tyle łatwe, że przecież duchownymi są mężczyźni, zatem „pokrewieństwo płci” w sposób naturalny powinny przyjąć w sukurs temu wyzwaniu. Jeśli tak się nie dzieje, to warto zadać sobie pytanie: „dlaczego?” i rzetelnie poszukać na nie odpowiedzi. Może się bowiem okazać – co jest nawet prawdopodobne – że nauczanie Kościoła w polskich parafiach rozmija się z potrzebami współczesnego człowieka, i to zarówno kobiety, jak i mężczyźni. Jeśli by tak było, to odkrycie tej zależności, precyzyjne jej dookreślenie, stałoby się pomocą w szukaniu właściwego remedium.

STRESZCZENIE

Model kobiecości i męskości w przeciągu trzech ostatnich dekad (1989–2019) zasadniczo się zmienił. I choć w istocie swojej pozostajemy jako kobiety i mężczyźni tacy sami, to sposób przeżywania przez nas tożsamości kobiecej, bądź męskiej oraz ról, w jakich obecnie występujemy, jest inny.

Wpływ na te przemiany ma wiele czynników, ale kilka z nich jest fundamentalnych. Przede wszystkim wcześniejsze uwarunkowania historyczne (wojny, powstania, zsyłki, prześladowania, inwigilacja itd.) skutkujące w życiu chłopców i młodych mężczyzn brakiem męskich autorytetów i wzorców, z których mogliby oni czerpać inspirację dla rozwoju swego ja. Role męskie przejmowały kobiety, stając się ostoją rodzin, domostw i ojczyzny, a także Kościoła katolickiego.

Drugi ważny powód owych przemian, to praca zawodowa kobiet, która diametralnie zmieniła sytuację samych pań, prowadząc je do emancypacji społecznej, samodzielności i niezależności. Tym samym mężczyźni przestali być jedynym żywicielem rodziny, co pociągnęło za sobą konkretne skutki w jego odnajdowaniu się we współczesnej rzeczywistości, a zwłaszcza wobec płci pięknej i w rodzinie.

Trzeci czynnik, który wycisnął silne piętno na modelu współczesnych kobiet i mężczyzn to przemiany kulturowe, zwłaszcza zalew kultury popularnej.

⁵⁴ Wraz z nowymi wyzwaniami pojawiają się formy formacji mężczyzn zob. Lew Judy, Rycerze Columba, inicjatywa ks. Dominika Chmielewskiego i in.

Szczególne miejsce ma tutaj pojawienie się Internetu, a przez to przestrzeni wirtualnej oraz możliwość działania człowieka w skali globalnej.

Czynniki te doprowadziły do tego, że kanony męskości i kobiecości nieodwracalnie się przeobraziły. W artykule tym koncentrujemy się na ewoluowaniu obrazu mężczyzny w ostatnich trzech dziesiętkach lat.

Słowa kluczowe: męczyzna, kobieta, transformacja ustrojowa, transformacja społeczno-kulturowa, relacje, ojcostwo, metroseksualność, odpowiedzialność, męskość, kobiecość, Kościół, formacja dorosłych, rozwój osobisty.

SOMMARIO

Il modello di femminilità e mascolinità negli ultimi tre decenni (1989–2019) è sostanzialmente cambiato. Sebbene in sostanza restiamo le stesse donne e gli stessi uomini, il modo in cui sperimentiamo l'identità femminile o maschile e i ruoli che attualmente ricopriamo è diverso.

Molti fattori hanno influenzato questi cambiamenti e molti di essi sono fondamentali. Prima di tutto, le precedenti condizioni storiche, come guerre, insurrezioni, esiliati, persecuzioni, sorveglianza, ecc. hanno creato ragazzi e giovani carenti di autorità e modelli maschili di riferimento per il loro sviluppo. I ruoli maschili sono stati assunti dalle donne, che sono così diventate il sostegno delle famiglie, della patria, nonché della Chiesa cattolica.

La seconda importante ragione di questi cambiamenti è il lavoro professionale delle donne che ha radicalmente cambiato la situazione delle donne stesse, portandole all'emancipazione sociale ed all'indipendenza. Pertanto, l'uomo ha cessato di essere l'unico capofamiglia, il che si è tradotto, in effetti tangibili, nel sentirsi a proprio agio nella realtà moderna, specialmente verso il gentil sesso e verso la famiglia.

Il terzo fattore che ha lasciato un segno forte nel modello delle donne e degli uomini moderni è il cambiamento culturale, in particolare il dilagare della cultura popolare. Internet, quindi lo spazio virtuale, e la possibilità di azioni umane su scala globale svolgono un ruolo speciale.

Questi fattori hanno fatto sì che i canoni della mascolinità e della femminilità si siano trasformati irreversibilmente. In questo articolo, ci concentriamo invece sull'evoluzione dell'immagine dell'uomo negli ultimi tre decenni.

Parole chiave: uomo, donna, mascolinità, femminilità, famiglia, amore, relazioni, paternità, metrosexuality, responsabilità, chiesa, formazione degli adulti, sviluppo personale, trasformazione politica, trasformazione socioculturale.

BIBLIOGRAFIA

- Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Biblia Tysiąclecia*, Poznań 1991.
- Katechizm Kościoła katolickiego* (1992).
- Augustyn J., *Ojcostwo. Aspekty pedagogiczne i duchowe*, Kraków 2002.
- Coulombe N.S., Zimbardo P.G., *Gdzie ci mężczyźni?*, Warszawa 2015.
- Eldredge J., *Dzikie serce. Tęsknoty męskiej duszy*, Poznań 2003.
- Gierech P., Dobrzyńska A., *Polacy o Kościele*, w: *Wartości Polaków a dziedzictwo Jana Pawła II*, Warszawa 2009, s. 87–121.
- Giza-Poleszczuk A., *W poszukiwaniu „nowego przymierza” – wzajemne oczekiwania mężczyzn i kobiet w Polsce*, w: *Zmiana czy stagnacja? Społeczeństwo polskie po czternastu latach transformacji*, red. M. Marody, Warszawa 2004, s. 47–68.
- Jankowska M., *Kim ona jest? Ewolucja obrazu kobiety w polskiej rzeczywistości w okresie transformacji ustrojowej*, w: *Dorośli w parafii*, Warszawa 2019.
- Jones S., Y. *O pochodzeniu mężczyzn*, Poznań 2003.
- Kiyosaki K., *Bogata kobieta. Poradnik inwestycyjny dla kobiety*, Bydgoszcz 2007.
- Kot M., *Doświadczenie dzikości natury jako miejsce realizacji modlitwy mężczyzny*, w: *Geniusz mężczyzny*, red. P.M. Zakrzewscy, Warszawa 2016, s. 95–106.
- Krzywkowska M., *Rodzina pierwszym podmiotem odpowiedzialnym za przygotowanie do małżeństwa*, w: *Jak przygotować do małżeństwa?*, red. R. Sztuchmiller, J. Krzywkowska, Olsztyn 2013, s. 373–381.
- Łęcicki G., *Antymatki*, Warszawa 2018.
- Masłowski M., *Polacy w „Kraju Stepowym” i ich wkład w poznawanie i rozwój Kazachstanu*, „Fenomen Polska”, 2017, nr 1–2, s. 34–45.
- Minkiewicz K., *Metroseksualność jako współczesny model męskości*, *Obrazy życia rodzinnego z perspektywy interdyscyplinarnej*, „Roczniki Socjologii Rodziny”, 17(2006), s. 203–220.
- Moore R., Gillette D., *King, Warrior, Magician, Lover. Rediscovering the Archetypes of the Mature Masculine*, San Francisco 1991.
- Ochotny P., *Męskość jako wezwanie do odpowiedzialności*, w: *Geniusz mężczyzny*, red. P.M. Zakrzewscy, Warszawa 2016, s. 45–58.

- Pawelec I., *Program „Szkoła Przetrwania i Przygody S.A.S.” jako przykład wychowania plenerowego*, w: *Przygoda w edukacji i edukacja w przygodzie*, red. A. Bąk, A. Leśny, E. Palmer-Kabacińska, Warszawa 2014, s. 341–349.
- Polskie Kresy Wschodnie i ludzie stamtąd. Materiały konferencyjne*, red. W. Dżianisawa, P. Juskiewicz, J. Staškowiak, Warszawa 2010.
- Póltawska W., *Płciowość jako dar i zadanie*, w: *Oblicza ojcostwa*, red. D. Kornas-Biała, Lublin 2001, s. 231–242.
- Romanowska D., *Zanikający chromosom Y*, „Newsweek Polska”, 25.06.2018.
- Schwartländer J., *Odpowiedzialność jako podstawowe pojęcia filozoficzne*, w: *Filozofia odpowiedzialności XX wieku. Teksty źródłowe*, red. J. Filek, Kraków 2004.
- Sikorska M., *Coraz mniej rodziny, coraz więcej jednostek, czyli o przemianach sfery życia rodzinnego w Polsce*, w: *Wartości i zmiany. Przemiany postaw Polaków w jednoczącej się Europie*, red. A. Jasińska-Kania, Warszawa 2012, s. 15–30.
- Simpson M., *Metrosexual? That rings a bell...*, „Independent on Sunday”, 22.06.2003.
- Sujak E., *Kontakt psychiczny w małżeństwie i rodzinie*, Katowice 1971.
- Sykes B., *Przekleństwo Adama. Przyszłość bez mężczyzn*, Warszawa 2003.
- Zakrzewski G., *Przygotowanie do życia w małżeństwie i rodzinie w kontekście aktualnych przemian społeczno-obyczajowych w Polsce. Studium pastoralne*, Warszawa 2015.
- <http://criticalmassfilm.com/>.
- http://www.physicsoflife.pl/dict/eksperyment_calhouna.html.
- <http://www.physicsoflife.pl/dict/pic/calhoun/calhoun's-experiment.pdf>.
- Jankowska M., *Rola ojca w wychowaniu dziecka*, <http://www.stowarzyszenie-fidesetratio.pl/presentations0/ojciec.pdf>.
- Kasprzyk B., *Być kobietą w dawnej Polsce: PRL*, <http://www.entertheroom.pl/life/7047-byc-kobieta-polsce-prl> [30.04.2017].
- Lew-Starowicz Z., *Zdegradowana męskość*, <https://www.pb.pl/zdegradowana-meskosc-279804> [30.10.2018].
- Mistrzowska Akademii Miłości www.mistrzowska.pl.

Prof. Nowak: Awansować do roli Polaka, to coś najwspanialszego!, <http://www.frona.pl/a/prof-nowak-awansowac-do-rol-polaka-to-cos-najwspanialszego,71087.html> [20.08.2019].

Single pasożyty, <https://tvn24bis.pl/ze-swiata,75/zjawisko-singli-pasozytow-problemem-dla-japonskiego-spoleczenstwa,733378.html> [13.08.2018].

Wkład Polaków w rozwój Kazachstanu i terenów na Dalekim Wschodzie Rosji, audycja Polskiego Radia Program Pierwszy pt. *Polskie powroty* z dn. 22.09.2017 <https://polskieradio.pl>.

Wywiad z W. Eichelbergerem, *Wzniesiona męskość*, <http://zwierciadlo.pl/seks/wzniesiona-meskosc> [23.10.2017].

Zbigniew Herbert. *Obywatel Poeta*, <http://hej-kto-polak.pl/?p=18440&page=6> [15.08.2019].